

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej Państwowy Instytut Badawczy przygotował niezależne opracowanie naukowe, w którym wskazano, że główny wpływ na zasoby wodne przy czeskiej granicy mają warunki meteorologiczne, a nie działalność Kopalni Węgla Brunatnego Turów, należącej do spółki PGE GiEK z Grupy PGE. Z 30 letniej obserwacji naukowców wynika także, że górski obszar Worka Żytawskiego, w którym znajduje się turoszowski kompleks energetyczny, jest szczególnie narażony na susze hydrologiczne.



Opracowanie zawiera analizę danych i wykonanych obserwacji uzyskanych na podstawie wieloletnich wyników pomiarowych z wielu stacji opadowych i wodowskazowych, zlokalizowanych na terenie Kopalni Turów i w jej sąsiedztwie, po polskiej i czeskiej stronie granicy.

Ekspert IMiGW-PIB przeprowadził ocenę uwarunkowań na podstawie analizy trendów dobowych sum opadów oraz codziennych przepływów, a także analizy susz meteorologicznych i hydrologicznych w okresie 30 lat. Ekspert przeanalizował dane ze stacji opadowych znajdujących się w najbliższym sąsiedztwie kopalni – w Sieniawce, Bogatyni, Wyszku, Biernej i Sulikowie oraz stacji opadowych na obszarze Republiki Czeskiej w Libercu, Bedrichovie i Hejnicach, a także stacji wodowskazowych na Nysie Łużyckiej: Liberec (CZ), Hradec (CZ), Porajów, Sieniawka i Zgorzelec, stacji wodowskazowej Turoszów na Miedziance oraz stacji na rzece Witka (CZ Smeda): Bily Potok (CZ), Frydlant (CZ). Ilość i jakość materiału badawczego pozwoliła na uzyskanie miarodajnych i reprezentatywnych wyników.

*Dokonane przez naukowców z IMGW-PIB analizy ilościowe i jakościowe opadów i przepływów wskazują na brak trendów w przebiegu codziennych wartości w wieloleciu. Ponadto zarówno dla opadów, jak i przepływów nie stwierdzono okresowo występujących anomalii. Przebieg codziennych przepływów w wieloleciu świadczy o stabilnym reżimie hydrologicznym i braku zaburzeń w cyklu hydrologicznym. Jest to podstawa do stwierdzenia, że przepływy wody po stronie czeskiej generowane są głównie warunkami meteorologicznymi, a nie działalnością kopalni Turów. Wpływ KWB Turów na przebieg codziennych przepływów nie jest znaczący – powiedział **Przemysław Ligenza, Dyrektor Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej**.*

*Od początku prac nad przedłużeniem koncesji na wydobycie KWB Turów, temat ochrony zasobów wód był priorytetowy. Dotychczas nie ma jednoznacznych ekspertyz i dowodów, że kopalnia ma wpływ na osiem czynnych ujęć wody znajdujących się na terenie Czech. W przypadku ujęcia wody w Uhelnej, z uwagi na jego lokalizację, podejmowane są profilaktyczne działania zabezpieczające, polegające na budowie ekranu przeciwfiltracyjnego na głębokość od 60-110 m i długości około 1200 metrów, który zabezpieczy potencjalny przepływ wody z terenu Uhelnej w kierunku kopalni. Podkreślam, że są to jedynie działania prewencyjne, do których dobrowolnie zobligowaliśmy się w ramach decyzji środowiskowej. Ekspert jasno wskazuje, że to nie Kopalnia Turów, a warunki meteorologiczne mają największy wpływ na poziom wód po stronie czeskiej – podkreśla **Zbigniew Kasztelewicz, wiceprezes ds. wydobycia PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna**.*

Eksperti IMiGW-PIB podkreślają także, że obecnie suszę należy analizować nie tylko jako zjawisko naturalne, ale jako synergii naturalnych warunków klimatycznych oraz działalności człowieka, wpływającej na obieg wody. Wystąpieniu suszy nie można zapobiec, ale dzięki zrozumieniu mechanizmów jej powstawania można wpływać na ograniczanie jej skutków. Jest to szczególnie istotne w obszarach o intensywnej działalności gospodarczej.

Analiza okresów suszy pozwala na stwierdzenie, że obszary górskie są szczególnie narażone na susze hydrologiczne ze względu na ich inicjujący udział w kształtowaniu się zasobów wodnych w Polsce. Obserwowany w ostatnich latach brak utrzymującej się w okresie zimowym pokrywy śnieżnej zakłóca proces odbudowania się zasobów wodnych. W sytuacji deficytu wód powodowanych suszą letnio-jesienną, susza pojawia się już w okresie wiosennym, stanowiąc kontynuację suszy z poprzedniego sezonu.

Opracowanie IMiGW-PIB wskazuje, że wpływ działalności Kopalni Turów na przepływy wody na obszarze Worka Żytawskiego nie jest znaczący. To ważne stwierdzenie w kontekście funkcjonowania Kopalni Turów, która otrzymała przedłużenie koncesji na wydobycie o 6 kolejnych lat, a która zgodnie z dokumentacją zasobową i racjonalną gospodarką złożem zaprojektowana była do ok. 2044 roku. Po 2044 roku, zgodnie z polityką zielonego ładu Unii Europejskiej, tereny turowskiego kompleksu energetycznego poddane zostaną procesowi docelowej rekultywacji i rewitalizacji.

Kopalnia Turów prowadzi obecnie swoją działalność na zmniejszonym o ponad połowę obszarze górniczym w stosunku do uchwalonego obszaru określonego w koncesji z roku 1993 r. Przedłużenie pracy Kopalni Turów gwarantuje dalszą pracę Elektrowni Turów, a tym samym pewne dostawy prądu do ponad 3 milionów gospodarstw domowych do 2044 roku. Kompleks turowski to również największy pracodawca w regionie zgorzeleckim. Obecnie zatrudnia ponad 3600 osób. Blisko 15 000 pracowników firm dostawczych i usługowych bezpośrednio związanych jest z funkcjonowaniem kopalni i elektrowni w Turowie.

Informacje dodatkowe

W ramach procesu koncesyjnego został opracowany szczegółowy raport środowiskowy, w którym zawarto analizy dotyczące przewidywanego oddziaływania i przede wszystkim określające niezbędne środki minimalizujące potencjalny wpływ prowadzonej działalności. Udzielono odpowiedzi na kilka tysięcy zgłoszonych uwag i wniosków, a uczestnicy postępowania, a także osoby nim zainteresowane, uzyskali niezbędne informacje we wszystkich kwestiach wzbudzających wątpliwości. Zgodnie z wymaganiami prawa krajowego i unijnego, w procedurze oceny oddziaływania na środowisko uczestniczyli przedstawiciele organów administracji, społeczeństwo, a także kraje sąsiadujące, czyli Republika Czeska i Republika Federalna Niemiec. W ramach tej procedury składane były sprzeciwy. Kierując się zasadą dobrych praktyk PGE GiEK zorganizowała dodatkowe, nieobjęte przepisami prawa spotkania z mieszkańcami Czech jesienią 2019 r. w miejscowościach Chotyne i Uhelna, podczas których rozmawiano o środkach, jakie zostaną podjęte w celu wyeliminowania potencjalnego wpływu turowskiej odkrywki na tereny przygraniczne. Ponadto, również poza standardową procedurą wymaganą przepisami prawa, w pierwszej połowie 2019 r. odbyły się także spotkania z mieszkańcami Opolna-Zdroju.

Spółka PGE GiEK, w ramach ubiegania się o przedłużenie koncesji do roku 2044 r. zobligowana jest do uzyskania tzw. decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Wniosek o wydanie decyzji środowiskowej (poprzedzającej wydanie koncesji) złożony został przez PGE GiEK już w 2015 r., a procedura oceny oddziaływania na środowisko kontynuacji eksploatacji złoża Turów trwała niemal 5 lat. Przedmiotową decyzję wydał Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska we Wrocławiu 21 stycznia 2020 r., po przeprowadzeniu procedury oceny oddziaływania na środowisko. Decyzja nakłada na Kopalnię Turów konkretne obowiązki, w tym realizację szeregu inwestycji ograniczających jej oddziaływanie na środowisko. Są to tzw. środki minimalizujące oddziaływanie. Przedmiotem procedury oceny oddziaływania na środowisko i uzgodnień transgranicznych było również oddziaływanie Kopalni Turów na zasoby wodne przy granicy czeskiej. Poziom wód podziemnych jest od wielu lat monitorowany przez polsko-czeskie i polsko-niemieckie zespoły specjalistów. Sieć pomiarowa obejmuje 550 miejsc pomiaru zwierciadła wód podziemnych, z czego ponad 150 należy do polsko-czeskiej i polsko-niemieckiej sieci pomiarowej. Wyniki badań specjalistów potwierdzają, że kopalnia nie powoduje odwodnienia w ujęciach wody pitnej. W celu ochrony jedyne ujęcia wody pitnej w Uhelnej, na które Kopalnia Turów może potencjalnie oddziaływać, podjęto działania nad opracowaniem i wdrożeniem ekranu podziemnego przeciwiłtracyjnego, który powstanie na głębokości około 60-110 m i który ma za zadanie zabezpieczenie przed przepływem wód z terenu Uhelnej w kierunku odkrywki. Skuteczność ekranu będzie na bieżąco monitorowana

W odpowiedzi na skargę podpisaną przez mieszkańców Kraju Libereckiego w sprawie zamknięcia kopalni Turów złożonej w Parlamencie Europejskim, w czerwcu br. mieszkańcy lokalnych powiatów rozpoczęli akcję zbierania podpisów pod petycją w obronie kompleksu Turów. Na dzień 22 czerwca 2020 r. poparcia udzieliło już blisko 30 000 osób, składając swój podpis pod petycją „TAK dla TUROWA”. W petycji zaakcentowany został aspekt społeczny, zwrócono w niej także uwagę na funkcjonujące w Czechach i Niemczech znacznie większe kopalnie węgla brunatnego. Mieszkańcy chcą ją złożyć na ręce Ursuli von der Leyen, Przewodniczącej Komisji Europejskiej. Grupa PGE wspiera te działania podkreślając, że turowski kompleks energetyczny jest jednym z kluczowych elementów polskiego systemu energetycznego, działa na podstawie przyznanej zgodnie z prawem koncesji, spełnia wszystkie normy środowiskowe i zapewnia miejsca pracy

tysiącom mieszkańców regionu.

Dokumenty

- [Niezależna opinia IMiGW-PIB Kopalnia Turów ma znikomy wpływ na warunki hydrologiczne po stronie czeskiej](#)
- [Uwarunkowania klimatyczne i hydrologiczne planowanego przedsięwzięcia kontynuacji eksploatacji złoża węgla brunatnego „Turów”](#)